

Tadeusz Mędrzycki

Instytucja warunkowego zwolnienia według projektu k. k. na tle wymagań praktyki

Palestra 7/11(71), 52-55

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

niego wyjaśnień. Wydając swoją uchwałę w tej kwestii, Sąd Najwyższy wyszedł ze słusznego, moim zdaniem, założenia, że oskarżony, korzystając z immunitetu w razie składania przez siebie nieprawdziwych wyjaśnień, nie może jednak korzystać z bezkarności wtedy, gdy jego nieprawdziwe wyjaśnienia stanowiąc będą fałszywe oskarżenie innej osoby¹.

Podobne rozumowanie dałoby się przeprowadzić również w interesującej nas kwestii: klient adwokata, korzystając w najszerzej mierze z ochrony w formie tajemnicy zawodowej tego adwokata, nie może jednak wymagać, aby tajemnica ta była zachowana w sposób bezwzględny, jeżeli adwokat musi ją w pewnej mierze naruszyć dla ujawnienia prawdy we własnym procesie i dla własnej obrony w tymże procesie.

Odbywać się to będzie jedynie w skali nieodzownie potrzebnej i zarazem bez zagrożenia osoby i interesów tego klienta.

W sumie — uważam pogląd dra Kaftala za błędny.

GŁOSY PRAKTYKI

I

TADEUSZ MĘDRZYCKI

Instytucja warunkowego zwolnienia według projektu k.k. na tle wymagań praktyki

Obowiązująca obecnie ustawa z dnia 29.V.1957 r. o warunkowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (Dz. U. z 1961 r. Nr 58) uzależnia w art. 1 możliwość warunkowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary od trybu życia skazanego, jego charakteru i warunków osobistych oraz od zachowania się w czasie odbywania kary. W art. 2 cyt. ustawa określa minimum kary, którą skazany musi odbyć, by móc starać się o warunkowe zwolnienie, a mianowicie $\frac{2}{3}$, jednakże nie mniej niż 6 miesięcy więzienia.

Projekt k.k., ogłoszony w styczniu 1963 r., podobnie szereguje w art. 86 okoliczności niezbędne do powzięcia przez sąd decyzji o przedterminowym zwolnieniu skazanego z odbywania reszty kary, przy czym obok właściwości i warunków osobistych uwzględnia również sposób życia skazanego przed popełnieniem przestępstwa i jego zachowanie się po popełnieniu, a zwłaszcza w czasie odbywania kary.

Czy takie ujęcie czyni zadość wymaganiom instytucji warunkowego zwolnienia i czy *de lege ferenda* nie byłby użyteczniejszy społecznie przepis o nieco odmiennej treści?

¹ Uchwała S.N. VI KO 29/59, „Nowe Prawo” nr 6/1961, s. 629 oraz kilka głos do tej uchwały omawianych przez Michała Bereźnickiego („Nowe Prawo” nr 4/1962, s. 590).

Zwyczaj skłonności przestępcze wiążą się m. in. z pewnymi właściwościami charakterologicznymi, wśród których należy wymienić pobudliwość, agresywność, próżność i pewne egocentryczne nastawienia, oraz z istnieniem pewnych odczyeń w ogólnym dynamizmie psychicznym jednostki, które wyraża się w nieczulości na wszelkiego rodzaju altruistyczne i społeczne nastawienia.

Kara wymierzona sprawcy czynu przestępnego godzącego w zasady współżycia społecznego ma być nie tylko zwykłą represją, ale powinna uwzględniać również społeczne wymagania wychowawcze i reedukacyjne, jakie leżą u podstaw instytucji kary.

Sąd przy wymiarze kary ma na uwadze — stosownie do art. 54 k.k. — zarówno rozmiary szkodliwości społecznej wyrządzonej czynem przestępnym, jak i skutki powstałe, wymagania prewencji ogólnej, okoliczności indywidualnych właściwości sprawcy, jego psychikę, charakter itd.

Zasada wyrażona w art. 54 k.k. została podobnie ujęta w projekcie k.k. z roku 1963 (art. 58), który wkłada na sędziego obowiązek wszechstronnego zbadania okoliczności indywidualnych danego wypadku, a w szczególności — uwzględnienia stopnia zawinienia sprawcy, pobudek, celu i sposobu jego działania, stosunku do pokrzywdzonego, właściwości i warunków osobistych sprawcy, jego sposobu życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowania się po popełnieniu przestępstwa, jak również uwzględnienia stopnia społecznej szkodliwości wyrządzonej przez sprawcę danym przestępstwem.

Skoro więc sąd, w celu racjonalnego uzasadnienia wymiaru kary, kieruje się przesłankami zawartymi w art. 54 k.k. (art. 58 projektu k.k.) i w wypadku konkretnym, opierając się na wszystkich okolicznościach ustalonych podczas przewodu sądowego, orzeka o winie sprawcy i wymierza mu karę, to brak podstaw do odmówienia skazanemu warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary ze względu na rozmiary szkodliwości i skutki czynu przestępnego oraz inne okoliczności charakteryzujące społeczne niebezpieczeństwo czynu, jeżeli skazany w okresie odbywania kary swoim zachowaniem się i pozytywnym stosunkiem do pracy daje rękojmię, że po zwolnieniu go z więzienia nie wróci już na drogę przestępstwa. Wymienione bowiem wyżej okoliczności mają znaczenie przy wymiarze kary, natomiast nie mają znaczenia dla powzięcia decyzji o warunkowym zwolnieniu skazanego z odbycia reszty kary, bo nie określają zachowania się skazanego w okresie odbywania kary, co do którego to zachowania się wypowiadają się władze więzienne.

Kara ma na celu — poza zwykłą represją — poprawę i wychowanie więźniów i przystosowanie ich w ten sposób do warunków normalnego życia społecznego. O poprawie więźniów, o przystosowaniu ich do warunków życia społecznego, a tym samym o osiągnięciu przez karę jej funkcji wychowawczej — decydować może dopiero okres po zapadnięciu wyroku na podstawie zachowania się skazanego w czasie wykonywania kary. Dlatego też z chwilą, gdy skazany został o tyle wychowany, że istnieje uzasadnione przekonanie, iż na drogę przestępstwa nie wróci — dalsze wykonanie kary popada w kolizję z zasadą humanizmu, a spotykające się (niestety nazbyt często w praktyce) uzależnienie udzielenia warunkowego zwolnienia od spełnienia przez karę również jej zadań prewencji ogólnej pozostaje w sprzeczności z instytucją warunkowego zwolnienia.

Poprawę skazanego charakteryzuje przede wszystkim jego przykładowe zachowanie się w więzieniu, przez co należy rozumieć świadome przestrzeganie zasad porządku i dyscypliny więziennej, wstrzymywanie się od naruszania zasad reżymu więziennego.

Oznaką poprawy skazanego jest również jego sumienny stosunek do pracy.

Udział w społecznie pożytecznej pracy wyrabia w więźniach świadomy stosunek do pracy, przyczynia się do zachowania, a także do podwyższenia nabytych kwalifikacji oraz do uzyskania nowych specjalności produkcyjnych.

Taka postawa sprzyja rozwijaniu uczuć społecznych, wyradza egoizm z jego dążeniem do zadowolenia własnych pragnień i osiągnięcia własnych korzyści, uczy poszanowania obowiązku, który jest najpełniejszą rękojmią wartości moralnej człowieka. Dlatego też poprawne zachowanie się skazanego w okresie wykonywania kary oraz jego sumienny stosunek do pracy powinny wyłącznie decydować o warunkowym zwolnieniu skazanego.

Mimo to sądy w wielu wypadkach odmawiają skazanym udzielenia warunkowego zwolnienia, a to ze względu na stopień społecznej szkodliwości czynu przestępczego, niski stosunkowo wymiar kary itp. okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu w myśl art. 54 k.k., istotne wprawdzie dla wymiaru kary, ale pozbawione już tej cechy dla stwierdzenia, czy kara wychowała skazanego na dobrego obywatela. Więcej nawet — mimo że skazany pozbawiony jest środka odwoławczego, z którego mógł korzystać w postępowaniu karno-sądowym, sądy ponownie rozpatrują okoliczności, które ustawodawca zastrzegł dla prawidłowego ustalenia winy przestępcy i wymierzenia mu słusznej społecznie kary.

Funkcja wychowawcza kary wymaga, by kara była również środkiem podnoszącym wartość moralną skazanego.

Warunkowe zwolnienie to także sposób indywidualizacji kary, a mianowicie wpływające na los skazanego — w okresie wykonania kary — przez możliwość jej obniżenia.

Ta nowa postać indywidualizacji kary może dać zbawienne społecznie rezultaty w walce z przestępczością, jeśli będzie rozumnie stosowana przez odpowiednio przygotowane kadry sądowe.

Rzeczywiste odbycie ustanowionych przez prawo okresów kary stanowi jeden z koniecznych, lecz nie głównych warunków zastosowania warunkowego zwolnienia.

W ustawie z dnia 29.V.1957 r. okresem takim jest odbycie $\frac{2}{3}$ kary (nie mniej jednak niż 6 miesięcy), równym dla wszystkich rodzajów przestępstwa — z wyłączeniem recydywistów.

Również projekt k.k. z roku 1963 przyjmuje jako generalną zasadę odbycie przez skazanego $\frac{2}{3}$ kary (ale nie mniej niż 6 miesięcy), a dla recydywistów $\frac{3}{4}$ kary (nie mniej niż 1 rok więzienia), i to wtedy nawet, gdy sąd nie zastosował nadzwyczajnego obostrzenia kary.

Jeżeli skazany ma odbyć dwie lub więcej kar pozbawienia wolności, które nie podlegają łączeniu, to przedterminowe zwolnienie może nastąpić po odbyciu przez skazanego $\frac{2}{3}$ sumy tych kar, jednakże nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy więzienia. Jeżeli skazanym jest recydywista, okres ten wynosi $\frac{3}{4}$ sumy orzeczonych kar, i zwolnienie może nastąpić nie wcześniej niż po upływie roku.

Aby mogły nastąpić pożądane przemiany w świadomości sprawcy w okresie wykonywania kary, musi on przebywać w więzieniu dłuższy lub krótszy okres w zależności od stopnia nasilenia winy, dotychczasowego trybu życia, dyspozycji psychicznych itp. Z tych właśnie względów przyjąć należy jako słuszne, że projekt nie wyłącza spod dobrodziejstwa stosowania warunkowego zwolnienia żadnego przestępcy i żadnego rodzaju popełnionego przestępstwa, przewidując jedynie dla recydywistów dłuższe okresy przebywania w więzieniu.

Te same przesłanki przemawiają za skróceniem okresu odbycia kary więzienia (jako jednego z koniecznych warunków zastosowania warunkowego zwolnienia) do połowy przy mniejszej szkodliwości społecznej czynów przestępnych, a przy przestępstwach najdrobniejszych popełnionych z reguły z winy nieumyślnej, gdy orzeczona kara pozbawienia wolności nie przekracza 1 roku — nawet do 1/3 wymierzonej kary.

Również za pozytywne uznać należy rozszerzenie warunkowego zwolnienia na kary dodatkowe (art. 47 pkt 1—4). Konieczną przesłanką w takich wypadkach jest stwierdzenie przez sąd, że zadania orzeczonej kary dodatkowej zostały osiągnięte, gdyż skazany prowadził nienaganne życie w okresie co najmniej połowy tego okresu, na który kara dodatkowa została orzeczona (nie wcześniej jednak niż po upływie roku).

Reasumując, osobiście wypowiadam się:

- 1) za utrzymaniem instytucji warunkowego zwolnienia w sposób ujęty w (uchylonym) art. 65 § 1 k.k. („skazanego na karę pozbawienia wolności można warunkowo zwolnić z odbycia części kary, jeżeli jego zachowanie się w czasie odbywania kary i osobiste warunki pozwalają przypuszczać, że nie popełni nowego przestępstwa”);
- 2) za przyjęciem różnych okresów rzeczywistego odbycia kary przez skazanych — w zależności od stopnia zawinienia sprawcy i społecznej szkodliwości wyrządzonej danym przestępstwem — jako koniecznych warunków zastosowania warunkowego zwolnienia;
- 3) za rozszerzeniem warunkowego zwolnienia na kary dodatkowe.

2.

BRONISŁAW DANISZEWSKI

Ochrona lasów nie stanowiących własności Państwa na tle ustawy o ograniczeniu podziału gospodarstw rolnych

Lasy odgrywają ogromną rolę w życiu gospodarczym kraju. W interesie społecznym leży więc, aby były one zagospodarowane w sposób zapewniający ich zachowanie, aby planowo zaspokajały potrzeby w zakresie produkcji surowca drzewnego, wpływały na klimat, stosunki wodne, ukształtowanie terenu i inne cechy fizyczne kraju oraz aby zaspokajały potrzeby kulturalne i zdrowotne obywateli.

Lasy nie stanowiące własności Państwa nie spełniają jednak w pełni tych zadań. Od wielu lat nie były one należycie zagospodarowane, pielęgnowane i odnawiane. W porównaniu z lasami państwowymi, które objęte są odpowiednią ochroną, pielęgnacją, odnawianiem i planową eksploatacją, lasy nie stanowiące własności Państwa przedstawiają bardzo często żaloszny widok.